

<https://www.bbn.gov.pl/pl/prace-biura/glowne-inicjatywy/strategiczna-koncepcja/7824,W-Gdyni-zaprezentowano-Strategiczna-Koncepcje-Bezpieczenstwa-Morskiego.html>

2020-11-29, 23:17

W Gdyni zaprezentowano Strategiczną Koncepcję Bezpieczeństwa Morskiego

W Gdyni zaprezentowano przygotowaną pod patronatem BBN Strategiczną Koncepcję Bezpieczeństwa Morskiego. Proponuje ona m.in. budowę Marynarki Wojennej średniej wielkości, opartej na fregatach wielozadaniowych. Autorzy dokumentu podkreślali, że jest on tylko propozycją.

STRATEGICZNA KONCEPCJA BEZPIECZEŃSTWA MORSKIEGO RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ



Prezentacja dokumentu miała miejsce podczas konferencji zorganizowanej w Akademii Marynarki Wojennej w Gdyni. Jak zaznaczył szef Biura Bezpieczeństwa Narodowego Paweł Soloch, datę spotkania wybrano nieprzypadkowo – zbiega się ona z rocznicą zaślubin Polski z morzem w 1920 r.

Soloch przypominał też, że pomysł stworzenia takiego dokumentu wyszedł od pasjonatów zajmujących się różnymi zagadnieniami związanymi z bezpieczeństwem morskim, ale praca nad koncepcją "nie nabrałyby takiego rozmachu i znaczenia, gdyby nie to, że ostatecznym i najważniejszym impulsem było bezpośrednie zainteresowanie się tą kwestią prezydenta RP".

- Pan prezydent Andrzej Duda wielokrotnie dawał wyraz zaniepokojenia i woli poprawy sytuacji dotyczącej bezpośrednio Marynarki Wojennej (...) i to był ten impuls, który rzeczywiście nadał pracom odpowiedni rozmach i tempo – mówił Soloch, przypominając, że przy opracowaniu dokumentu współpracowano z wieloma ministerstwami, w tym obrony narodowej, gospodarki morskiej, spraw zagranicznych, spraw wewnętrznych, a elementy koncepcji

opiniowały instytucje zagraniczne.

- Celem i zamiarem stworzenia koncepcji było doprowadzenie - co spotyka się również z poparciem pana prezydenta - do powstania strategii bezpieczeństwa morskiego, czyli takiego dokumentu, który rzeczywiście będzie już deklaracją woli i działań zmierzających do zmiany sytuacji. Na dzień dzisiejszy, wiemy, że obowiązuje program modernizacji Marynarki Wojennej, ten program jest dość powszechnie krytykowany jako niedostateczny i nieadekwatny do wyzwań, przed którymi stajemy w obecnym czasie - powiedział też Soloch.

Dodał, że ma nadzieję, iż w przyszłym roku, kiedy przypada setna rocznica wydania dekretu powołującego Marynarkę Wojenną, "doczekamy się strategii bezpieczeństwa morskiego już jako dokumentu rządowego".

Kmdr rez. prof. Andrzej Makowski z AMW, który był wiceszefem zespołu pracującego nad koncepcją, podkreślał, że przygotowanie założeń funkcjonowania MW wymagało nowego spojrzenia. - Dzisiaj możliwości oddziaływania ogniowego na Morze Bałtyckie i państwa nad nim położone, są realne (...) z Morza Północnego, Norweskiego, Śródziemnego (...) wód Arktyki - mówił, dodając, że te nowe możliwości techniczne "trzeba uwzględnić". - Zamykanie się do obrony granicy morskiej do niczego dobrego nie prowadzi - zaznaczył.

Dodał, że - jeśli chodzi o wyposażenie Marynarki Wojennej, strategiczna koncepcja "nie mówi, ile czego ma być i jakie to ma być, tylko sugeruje". Zaznaczył, że autorzy strategii "nie chcieli wyłączać ani ministerstw, ani innych instytucji państwowych". - Chodzi o to, aby pewne sprawy przemyśleć, aby wziąć pod uwagę świat, który się niezmiernie dynamicznie zmienia - powiedział.

Na konferencji prasowej Soloch został poproszony o komentarz do tego, że koncepcja wskazuje fregaty wielozadaniowe jako okręty, na których powinna opierać się polska Marynarka Wojenna, a program modernizacji MW stawia z kolei na pozyskanie okrętów obrony wybrzeża (program "Miecznik"), okrętów patrolowych ("Czapla") oraz okrętów podwodnych nowego typu ("Orka"). - Ten dokument (strategiczna koncepcja - PAP), to są propozycje, rekomendacje pod dyskusję, po to został stworzony. Ostateczne decyzje muszą zapaść w trakcie konsultacji - odpowiedział Soloch.

Także zastępca szefa Sztabu Generalnego WP gen. Michał Sikora zaznaczał, że strategiczna koncepcja jest "materiałem do dyskusji". - Program modernizacji technicznej MW musi być realizowany - dodał.

Inspektor Marynarki Wojennej kontradmirał Mirosław Mordel mówił, że koncepcja strategiczna przedstawia dalekosiężny, docelowy plan, który nie wyklucza realizacji programów "Miecznik", "Czapla" i "Orka". - Moim zdaniem obecny program, mimo że nie jest doskonały, powinien być realizowany. Fregaty potraktujmy jako przyszłość. Będą pieniądze, będą możliwości, tak, potrzebne nam są te fregaty, niekoniecznie dzisiaj - dodał.

Dokument pod nazwą Strategiczna Koncepcja Bezpieczeństwa Morskiego składa się z czterech części poświęconych środowisku morskemu, siłom morskim RP, kierunkom rozwoju ich zdolności oraz rekomendacji na rzecz ich rozwoju. Uzupełniają go dwa załączniki poświęcone porządkowi prawnemu mórz i oceanów oraz charakterystyce, statusowi prawnomiędzynarodowemu i sytuacji geopolitycznej na Bałtyku.

W części dotyczącej Marynarki Wojennej RP autorzy opracowania rekomendują budowę jej jako marynarki średniej wielkości, zdolnej - w sposób ograniczony, ale wiarygodny - do projekcji siły o zasięgu globalnym, w sposób stały i konsekwentny demonstrującej swą determinację do działania z dala od wód terytorialnych we współpracy z większymi flotami. Jednocześnie ma to być marynarka zrównoważona oraz "ponowoczesna", czyli oparta na pozyskiwaniu zdolności bojowych wpisanych w układ sił połączonych i sojuszniczych, przy jednoczesnej redukcji ilościowej jednostek pozbawionych kluczowych zdolności.

W koncepcji znalazł się m.in. postulat jak najszybszego wdrożenia zmodyfikowanego programu rozwoju i modernizacji sił morskich, który dla Marynarki Wojennej miałby oznaczać oparcie sił głównych na fregatach wielozadaniowych oraz położenie szczególnego nacisku na włączenie okrętów do systemu obrony powietrznej, do czego również

predestynowane są fregaty lub większe okręty.

Prócz fregat wielozadaniowych, autorzy koncepcji postulują modernizację lub pozyskanie okrętów dowodzenia i wsparcia działań połączonych, okrętów podwodnych (z opcją wyposażania w taktyczne pociski do rażenia celów naziemnych), samolotów rozpoznawczych i patrolowych, śmigłowców (do zwalczania okrętów podwodnych, współdziałania z Wojskami Specjalnymi i prowadzenia akcji ratowniczych), sił przeciwminowych (zarówno niszczycieli min, jak i okrętów dowodzenia) oraz systemów bezzałogowych (powietrznych, nawodnych i podwodnych).

Strategiczną koncepcję przygotował pracujący od lutego 2016 r. zespół kierowany przez zastępcę szefa BBN - początkowo był nim Jarosław Brysiewicz, zastąpiony w listopadzie 2016 r. przez Dariusza Gwizdałę. W zespole byli także: rektor-komendant Akademii Marynarki Wojennej kmdr prof. Tomasz Szubrycht, kmdr rez. prof. Andrzeja Makowski z tej samej uczelni (zastępca przewodniczącego), dyrektor Departamentu Zwierzchnictwa nad Siłami Zbrojnymi w BBN gen. bryg. Jarosław Kraszewski, trzech członkowie think-tanku Rada Budowy Okrętów: kmdr por. rez. Maciej Janiak, kmdr ppor. rez. Cezary Cierzan i Szymon Hałas (sekretarz zespołu i prezes Instytutu gen. Józefa Hallera), a także dr Sławomir Kamiński i Agnieszka Adamusińska z BBN.

Źródło: PAP, inf. własna



fot. Krzysztof Miłosz #1



fot. Krzysztof Miłosz #2



fot. Krzysztof Miłosz #4



fot. Krzysztof Miłosz #9



fot. Krzysztof Miłosz #5



fot. Krzysztof Miłosz #7



fot. Krzysztof Miłosz #3





fot. Krzysztof Miłosz #11





[Tweethij](#)